



Sygn. akt II CSK 87/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)
SSN Bogumiła Ustjanicz
SSA Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Prokuratury Rejonowej w K.
przeciwko E. K., J. K. i M. K.
o zaprzeczenie ojcostwa,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 października 2011 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego J. K.
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 27 lipca 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2010 roku, Sąd Rejonowy oddalił powództwo Prokuratora Rejonowego w K. skierowane przeciwko E. K., J. K. i małoletniej M. K. o zaprzeczenie ojcostwa J. K. wobec małoletniej M. K., ustalając, że E. C. i J. K. poznali się w maju 1991 roku, od czerwca 1991 r. zaczęli spotykać się i współżyć fizycznie, zaś w październiku 1991 roku pozwana poinformowała J. K., że jest z nim w ciąży, co sprawiło, że pozwani zdecydowali się na małżeństwo, które zawarli w dniu 11 stycznia 1992 roku w USC w K.

W dniu 13 lipca 1992 roku urodziła się ich córka M. K. Na skutek nieporozumień, małżonkowie nie zamieszkali nigdy razem, a po urodzeniu się córki nie kontynuowali pożycia małżeńskiego, utrzymując jedynie sporadyczne kontakty.

Wskutek trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego, Sąd Wojewódzki wyrokiem z dnia 16.06.1994 roku, rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód z winy J. K. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 22.12.1994 r. oddalił apelację J. K. od tego wyroku.

Pozwany nigdy nie nawiązał osobistego kontaktu z córką, nie wykonywał władzy rodzicielskiej, wychowaniem dziecka i dbaniem o wszystkie jego sprawy życiowe, leczenie, edukację i zaspokajanie innych potrzeb zajmowała się E. K.

Po rozwodzie byli małżonkowie spotykali się jedynie na kolejnych sprawach sądowych o alimenty na rzecz córki. Pozwany kilkakrotnie uzależniał udzielenie dodatkowej pomocy materialnej od wyrażenia przez E. K. zgody na przeprowadzenie badań, mających na celu potwierdzenie jego biologicznego ojcostwa wobec M. K.

J. K. nie wykluczył w toku niniejszego postępowania z powództwa Prokuratora Rejonowego, że jest ona jego córką, ale chciał uzyskać potwierdzenie tego faktu w drodze wykonania badania DNA w celu upewnienia się, że po śmierci pozwanego, jego majątek odziedziczy jego biologiczny potomek.

Sąd I instancji ustalił dalej, że w 1992 roku u małoletniej M. K. zdiagnozowano zaburzenia schizoaktywne typu mieszanego, wymagające stałej opieki psychiatry i psychologa, leczenia farmakologicznego i terapeutycznego. Dziewczynka ma świadomość swojej sytuacji rodzinnej i pochodzenia, z uwagi na obawę odrzucenia zrezygnowała z dążeń do kontaktów z ojcem. Dziecko było wielokrotnie hospitalizowane psychiatrycznie.

Oddalając powództwo, Sąd Rejonowy stwierdził, że w toku postępowania dowodowego nie zostały ujawnione jakiegokolwiek okoliczności faktyczne, wskazujące na istnienie racjonalnych podstaw do obalenia domniemania ojcostwa J. K. wobec M. K., wynikającego z art. 62 k.r.o.

Ustawodawca nie przewidział instytucji biologicznego potwierdzenia ojcostwa mężczyzny wobec dziecka, do czego zmierza w istocie J. K. Wskazywany przez niego interes majątkowy nie może być utożsamiany z interesem społecznym, a swoboda testowania umożliwia mu dowolne rozporządzenie majątkiem na wypadek śmierci, bez ograniczeń wynikających z biologicznego pokrewieństwa.

Oczekiwania J. K. nie uzasadniają, zdaniem Sądu Rejonowego, przeprowadzenia badań genetycznych w ramach dyspozycji art. 67 k.r.o., nadto stan zdrowia M. K. wskazuje, że przeprowadzenie tych badań może stanowić istotne zagrożenie dla jej zdrowia i bezpieczeństwa.

Wyrokiem z dnia 27.07.2010 roku, Sąd Okręgowy oddalił apelację J. K., dzielając ustalenia faktyczne oraz wyprowadzone z nich wnioski prawne Sądu I instancji oraz podtrzymując pogląd, że ustawodawca nie przewidział instytucji biologicznego potwierdzenia ojcostwa dziecka, a do osiągnięcia takiego rezultatu apelujący dąży, nie przedstawiając jednocześnie okoliczności, wskazujących na istnienie podstaw do obalenia domniemania z art. 62 k.r.o.

W skardze kasacyjnej od wskazanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego, J. K. zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez rażąco wadliwe wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. polegające na nie rozpoznaniu przez Sąd II instancji, wszystkich zarzutów apelacji pozwanego, w szczególności zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 217 § 2 k.p.c. przez oddalenie, zgłoszonego przez

pozwanego wniosku o dopuszczenie dowodu z badania DNA, co mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Skarżący zarzucił ponadto naruszenie art. 67 k.p.c. przez jego nie zastosowanie do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego.

Formułując powyższe zarzuty, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu II instancji oraz uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy temu Sądowi celem jej ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., albowiem zaskarżony wyrok, mimo częściowo zasadnych zarzutów skargi co do nieustosunkowania się przez Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy do sformułowanych w apelacji J. K. zarzutów, ostatecznie odpowiada prawu.

Do naruszenia art. 382 k.p.c. dochodzi, gdy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych oraz ocenie dowodów Sąd II instancji pominie część dowodów przeprowadzonych w sprawie i nie uwzględni ich przy wydawaniu orzeczenia, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Zarzutu naruszenia tego przepisu nie uzasadnia natomiast pominięcie przeprowadzenia przez sąd dowodów wnioskowanych przez stronę, jak również brak ustosunkowania się sądu odwoławczego do części zarzutów zawartych w apelacji.

W tym ostatnim przypadku sąd dopuszcza się naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., który zakreśla granice postępowania apelacyjnego, w których obowiązkiem sądu odwoławczego jest odniesienie się do wszystkich zarzutów zawartych w apelacji.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu II instancji wynika, że Sąd ten podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i uznał je za własne, przychylił się także do wniosków prawnych, wyprowadzonych z tych ustaleń przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy faktycznie nie ustosunkował się wprost do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 217 § 2 k.p.c. w związku

z art. 227 k.p.c. polegającego na oddaleniu wniosku J. K. o dopuszczenie dowodu z badania DNA, ale uchybienie to nie miało wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Trzeba bowiem zaakcentować, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, pozwana E. K. nie wyraziła zgody na poddanie się temu badaniu, jak również na poddanie badaniu małoletniej wówczas córki M. K.

Przeszkody w przeprowadzeniu dowodu z badania krwi, stwarzane przez stronę zobowiązaną do poddania się pobraniu krwi, mogą być podstawą, opartego na domniemaniu faktycznym, ustalenia sądu zgodnego z twierdzeniami strony przeciwnej (por. wyrok SN z dnia 9.01.2001 roku, II CKN 1140/00, OSNC 2001/10/152).

W procesie o zaprzeczenie ojcostwa, w którym dowód z badania DNA nie może być przeprowadzony, ponieważ matka nie zgadza się na pobranie krwi swojej i dziecka, domniemanie wywiedzione na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. mogłoby stać się przesłanką obalenia domniemania wynikającego z art. 62 § 1 k.r.o., gdyby uzasadniało jednocześnie wniosek, że ojcostwo innego mężczyzny jest bardziej prawdopodobne (por. wyrok SN z dnia 9.11.2004 roku, V CK 276/04, Lex nr 786663).

W realiach rozpatrywanej sprawy brak było podstaw do ewentualnego przyjęcia w oparciu o art. 233 § 2 k.p.c, że odmowa E. K. poddania się badaniom DNA oznacza, że pozwany może nie być ojcem M., skoro sam pozwany przyznał fakt współżycia fizycznego z E. K. w okresie koncepcyjnym, nigdy nie twierdził, że jego stan zdrowia w 1991 roku uniemożliwiał mu poczęcie dziecka z E. K. (nie powoływał się bowiem na jakąkolwiek dysfunkcję w tym zakresie), nie twierdził także by E. K. obcowała w okresie koncepcyjnym w 1991 roku z innym mężczyzną, mogącym być ewentualnie ojcem M., bądź że ojcostwo innego mężczyzny jest bardziej prawdopodobne.

J. K. nie wykluczając więc, że jest ojcem M., motywował wniosek dowodowy o przeprowadzenia badania DNA jedynie chęcią uzyskania „stuprocentowej” pewności co do tego, że jego majątek przypadnie, po jego śmierci, jego biologicznej córce.

W tym stanie rzeczy, nie było także podstaw do przyjęcia, że dobro małoletniej M. K. wymagało nakazania E. K. poddania siebie i dziecka badaniom pod rygorem wydania przez sąd opiekuńczy stosownych zarządzeń na podstawie art. 109 k.r.o. (por. postanowienie SN z dnia 5.05.2000 roku, II CKN 869/00, OSNC 2000/11/205).

Poprawność poczynionych przez Sąd II instancji ustaleń faktycznych czyni chybnym sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 67 k.r.o. Trafnie więc uznał Sąd II instancji, że brak było podstaw do uwzględnienia apelacji J. K. od wyroku Sądu Rejonowego, choć istotnie można uznać tę część uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego, w którym ustosunkowuje się on do zarzutów apelacji pozwanego, za zbyt lakoniczną.

Niemniej jednak, zaskarżony wyrok poddaje się kontroli instancyjnej, a nadto odpowiada prawu, stąd na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.